

Polskie „dzielnicowe” organy emancypacyjne u schyłku I wojny światowej i po jej zakończeniu

Polish „district” emancipatory organs at the end of World War I and afterwards

Streszczenie: Publikacja stanowi efekt wieloletnich badań autora poświęconych problematyce odbudowy polskiej państwowości w przełomowym okresie schyłku pierwszej wojny światowej i pierwszych latach po jej zakończeniu. Przedmiotem zainteresowań pisarza jest budowa struktur władz politycznych, administracyjnych, sądowych i wojskowych postępująca na obszarach zamieszkałych przez Polaków, które stanowiły niegdyś terytorium suwerennej Rzeczypospolitej. Autor umiejętnie akcentuje złożony charakter problematyki, zaangażowanie wielu środowisk oraz różnorodność form i celów działań, jakie podejmowane były w tym czasie przez polskich patriotów na ziemiach polskich, które przez ponad sto lat znajdowały się pod okupacyjną władzą Rosji, Austro-Węgier i Niemiec. Celnie przedstawia autor specyfikę przedsięwzięć Polaków, implikowanych odmiennymi tradycjami i realnym charakterem rządów państw okupacyjnych.

Słowa kluczowe: niepodległość, autonomia, emancypacja, władza lokalna, władza okupacyjna, organizacja państwa.

Abstract: The publication is the result of many years of author’s research dedicated to the issues of reconstruction of Polish statehood in the breakthrough period of the end of the First World War and the first years after its end. The subject of the writer’s interest is the construction of the structures of political, administrative, judicial and military authorities which proceeded in the areas inhabited by Poles, which once constituted the territory of a sovereign Republic. The author skillfully emphasizes the complex nature of the issues, the involvement of many circles and the variety of forms and objectives of activities that were undertaken at that time by Polish patriots on Polish lands, which for over a hundred years were under the occupation of Russia, Austria-Hungary and Germany. The author skillfully presents the specificity of Polish undertakings, implied by different traditions and the real character of the governments of the occupying countries.

Keywords: independence, autonomy, emancipation, local authority, occupying authority, state organization.

Organami emancypacyjnymi, w literaturze z zakresu teorii państwa i prawa międzynarodowego, są akceptowane przez większość mieszkańców określonego terytorium organy przedstawicielskie zmierzające do oderwania od dotychczasowego państwa i stworzenia państwa nowego. Państwa nowe powstają albo za zgodą

¹ Były wieloletni pracownik Instytutu Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego.

państwa lub państw, na których terytorium takie nowe podmioty prawa międzynarodowego się konstytuują, albo bez ich zgody.

Przedmiotem niniejszego opracowania są wydarzenia prowadzące do utworzenia nowego państwa na ziemiach byłej Rzeczypospolitej. W procesie tym zaistniała wprawdzie próba tworzenia państwa nowego na bazie aktu 5 listopada 1916 r. (bez zgody państwa na którego terytorium miało ono powstać – czyli Rosji – ale z pomocą mocarstw okupacyjnych: Niemiec i Austro-Węgier), ale decydujące znaczenie miały działania organów emancypacyjnych podejmowane bez zgody państw, na których terytoriach (częściach) miało powstać państwo nowe.

Niezbędnymi cechami takich organów emancypacyjnych są: 1) wypowiedzenie posłuszeństwa organom państwa, na którego terytorium ma powstać państwo nowe; 2) rzeczywiste działania zmierzające do przejęcia określonego terytorium; 3) zakwestionowanie dotychczasowego porządku prawnego; 4) tworzenie własnego porządku prawnego; 5) powoływanie własnych organów: ustawodawczego, wykonawczych (w tym własnych sił zbrojnych) i wymiaru sprawiedliwości.

Aby takie organy mogły przystąpić skutecznie do tworzenia państwa nowego, muszą zaistnieć odpowiednie warunki: osłabienie państwa (lub państw) dotychczas prawnie i faktycznie dominujących oraz poparcie większości mieszkańców dla wyłaniających się organów emancypacyjnych – uznania ich jako organów przedstawicielskich. O ile pierwszy warunek (osłabienie państw dominujących) występował w coraz wyraźniejszej postaci w trakcie trwania wojny światowej, o tyle poparcie ludności (w omawianym przypadku Polaków) dla przywódców tworzonych organów emancypacyjnych było procesem długotrwałym. Bez zaistnienia warunku pierwszego (osłabienia Niemiec, Austro-Węgier i Rosji) organy emancypacyjne na ziemiach polskich nie powstałyby. Bez długotrwałej działalności niepodległościowej, bez budowania poczucia więzi narodowych i organizowania różnych form współpracy w grupie narodowej (polskie organizacje gospodarcze, kulturalne, samopomocowe, wreszcie partie polityczne) inicjatorzy tworzenia organów emancypacyjnych nie mogliby liczyć na ich akceptację i szerokie poparcie wśród Polaków.

I. Polacy w organach przedstawicielskich – centralnych i lokalnych – państw zaborczych do wybuchu I wojny światowej

Jednym ze skutków podziałów rozbiorowych Rzeczypospolitej był proces konsolidowania się Polaków, mimo narzuconych im obcych reżimów prawnych, w obrębie granic państw zaborczych. Od drugiej połowy XIX w. jednym z czynników umacniających poczucie wspólnoty narodowej było tworzenie w Austro-Węgrzech, Cesarstwie Niemieckim i – później – w carskiej Rosji ustrojów monarchiczno-parlamentarnych.

Cyklicznie powtarzane wybory do Rady Państwa w Wiedniu (od 1873 r.)², *Reichstagu* (od 1871 r.)³ i Dumy w Petersburgu (od 1906 r.)⁴, a także do Sejmu Krajowego we Lwowie (od 1861 r.)⁵ i pruskiego *Landtagu* (od 1848 r.)⁵ w znaczącym stopniu przyczyniały się do podtrzymywania świadomości narodowej. Kampanie wyborcze kreowały liderów lokalnych m.in. wśród ludności polskiej. Przekrój społeczny tych liderów też ulegał zmianie. O ile na początku drugiej połowy XIX w. tworzone reprezentacje krajowe lub lokalne (*landtag* pruski, Sejm Krajowy dla Galicji) składały się z wirylistów i przedstawicieli zamożnych sfer społecznych – zapewniał to system kurialny – o tyle z upływem lat władze centralne musiały iść na coraz dalej idące ustępstwa przez rozszerzanie praw wyborczych (biernego i czynnego) na coraz uboższe warstwy społeczne (sygnałem były powszechne wybory do *Reichstagu* wprowadzone w 1871 r.)⁶. Proces ten spowodował, że wykreowani przez te wybory posłowie mogli liczyć na trwałe poparcie, sumarycznie, wszystkich warstw społecznych. Koła Polskie w *Reichstagu*, Radzie Państwa czy Dumie Państwowej przed wybuchem I wojny światowej miały w swoich składach posłów reprezentujących Polaków z wszystkich grup społecznych i mogły bronić ich interesów. W konsekwencji występowali w parlamentach w imieniu wszystkich Polaków (czyli mniejszości narodowej w danym państwie) i, co najważniejsze, ich przywództwo było potwierdzane przez każde następne wybory (oczywiście nie zawsze w wymiarze personalnym i politycznym), bowiem formuła gromadzenia się posłów w Kołach Polskich (zawsze jednym w danym parlamencie mimo różnic politycznych) była dla wyborców potwierdzeniem, że wybrany przez nich kandydat rzeczywiście będzie reprezentował polskie interesy narodowe.

² Rada Państwa rozpoczęła działalność w 1861 r. jako dwuizbowy parlament (Izba Panów i Izba Posłów), ale do 1873 r. posłowie nie pochodzili z wyborów: do Izby Panów wchodziłi wiryliści wskazani przez cesarza, a do Izby Posłów delegaci wybierani przez Sejmiki Krajowe. Od 1873 r. do Izby Posłów wybierano członków w wyborach dokonywanych w czterech kuriach: wielkiej własności ziemskiej, izb przemysłowo-handlowych, miast i reszty gmin (tu o prawie wyborczym decydował cenzus majątkowy). Od 1896 r. dodano kurię piątą, mógł głosować każdy mężczyzna, który miał ukończone 24 lata. W 1907 r. zniesiono podział na kurie i głosować mógł każdy mężczyzna.

³ Po zjednoczeniu Niemiec w 1871 r. utworzono dwuizbowy parlament złożony z Rady Związkowej (*Bundesrat*) i izby niższej (*Reichstag*). Do izby niższej wybory odbywały się co trzy lata i były bezpośrednie.

⁴ Duma Państwowa Imperium Rosyjskiego była izbą niższą parlamentu utworzonego w 1906 r. (jej siedziba znajdowała się w Petersburgu). Wybory do niej odbyły się czterokrotnie przy zmieniających się zasadach wyborczych. Najwięcej Polaków zasiadało w I kadencji (trwającej tylko 10 tygodni!), bo 36 z Królestwa Polskiego i 19 z guberni zachodnich (tzw. ziem zabranych); w ostatniej IV kadencji (1912-1917) zasiadało w niej już tylko 9 posłów z Królestwa Polskiego i 4 z ziem zabranych.

⁵ S. Grodziski, *Sejm Krajowy Galicyjski 1861-1914*, Warszawa 1993; K. Grzybowski, *Galicja 1848-1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków-Wrocław-Warszawa 1959, s. 208 i n.

⁶ Koło Polskie w pruskim *landtagu* istniało nieprzerwanie od początku 1849 r. do 1918 r. Liczba członków koła dochodziła w tych latach do 25 w około 400 osobowym parlamencie; Z. Grot, *Pierwsi prezesi Koła Polskiego w sejmie pruskim (1849-1867)*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska” 1974, vol. XXIX, z. 17.

Zdobywane mandaty z list polskich budowały optymizm i potwierdzały siłę żywiołu polskiego na danym obszarze (w okręgu wyborczym). Kampanie te uświadomiły też, że wygrana zależy nie tylko od dobrej organizacji w trakcie tworzenia komitetów wyborczych, ale także wspierania wybranych posłów w trakcie kadencji. Szybko stało się oczywiste, że szanse mają tylko kandydaci, którzy są przywódcami polskich partii politycznych albo działają skutecznie w innych polskich organizacjach. Istotny był bowiem ciągły kontakt z wyborcami, a to mogły zagwarantować tylko polskojęzyczne gazety i wiece (spotkania) oraz sprawne struktury organizacji politycznych czy zawodowych. Warunki, w jakich działali posłowie, były zresztą bardzo zróżnicowane w poszczególnych państwach i okresach.

U progu XX w. w Niemczech i Austrii (część węgierską monarchii habsburskiej można w tych rozważaniach pominąć) działały już liczne, dobrze zorganizowane partie grupujące Polaków o różnych poglądach politycznych. Miały one oparcie w licznych organizacjach społecznych: od samopomocowych (społecznych i gospodarczych) przez oświatowe i kulturalne do paramilitarnych⁷ (przed I wojną światową rozwijających się w Galicji, Wielkopolsce, na Górnym Śląsku i na Pomorzu).

W ramach cesarstwa rosyjskiego wyraźnie inna była sytuacja Polaków w Królestwie Polskim i siedmiu guberniach obejmujących ziemie trzech rozbiorów rosyjskich (tzw. ziemie zabrane). Ludność polska zamieszkująca te gubernie była poddawana przez ponad 100 lat niczym nieskrępowanej rusyfikacji, była odcinana od kontaktów z pozostałymi Polakami i pozbawiona możliwości samoorganizacji (władze carskie konsekwentnie likwidowały w zarodku próby tworzenia organizacji politycznych i utrudniały tworzenie gospodarczych czy oświatowych). Musiała podtrzymywać swoją polskość w kultywowaniu tradycji, w kontaktach rodzinnych i sąsiedzkich⁸.

W Królestwie Polskich mimo represji po powstaniu listopadowym, a potem styczniowym i utracie własnej konstytucji, wojska i sejmu (to w wyniku pierwszego powstania) oraz polskich urzędów centralnych (po powstaniu styczniowym) funkcjonowały organizacje gospodarcze, oświatowe i kulturalne; wydawane były polskie książki i czasopisma, dominował język polski mimo odgórnie zarządzanych nakazów posługiwania się językiem rosyjskim w urzędach. Konsekwentnie tworzone – pomimo zakazów – organizacje polityczne działające w konspiracji. Ta aktywność powodowała, że zaostrano zasady wyborcze do Dumy Państwowej tak, że w ostatniej jej kadencji, w latach 1912-1917, posłami z Królestwa Polskiego zostało tylko 9 osób (a z ziem zabranych tylko 4).

Niestety ramy tej publikacji uniemożliwiają analizę skutków innej formy organów przedstawicielskich w państwach zaborczych, czyli samorządów terytorialnych. A właśnie wybory do samorządowych władz gminnych i powiatowych stawały się dla władz centralnych i przywódców politycznych jednoznaczną informacją o „mapie”

⁷ Najpełniejszy obraz stosunków społecznych na ziemiach zabranych oraz podziałów narodowościowych zawiera cz. III książki W. Wakara, *Rozwój terytorialny narodowości polskiej*, Kielce 1917.

⁸ *Ibidem*.

wpływów poszczególnych mniejszości narodowych. Wpływy te potwierdzały się w wyborach do parlamentów mimo zabiegów stosowanych w ordynacjach wyborczych. Ludność polska właśnie w poszczególnych gminach (w Niemczech i Austrii tzw. jednowioskowych, a w Królestwie Polskim tzw. zbiorczych), w których jej kandydaci wygrywali wybory, miała oparcie dla swojej działalności kulturalnej, oświatowej czy samopomocowej (jak np. ochotnicze straże pożarne). W okresie przełomowym, pod koniec 1918 r., to te wspólnoty lokalne najbardziej ofiarnie i z wielką determinacją odpowiadały na wezwanie „swoich dzielnicowych organów przedstawicielskich”.

II. Reprezentacje polskich interesów narodowych tworzone w trakcie I wojny światowej

1. Przy boku „swoich” monarchów

Rozpoczynając w połowie 1914 r. działania wojenne, elity polityczne Niemiec i Austro-Węgier zakładały, że sukcesy militarne spowodują zanik wewnętrznych sporów politycznych i uspokoją dążenia niepodległościowe mniejszości narodowych. Wkraczające na tereny Królestwa Polskiego na początku sierpnia 1914 r. oddziały niemieckie i austriackie kolportowały ulotki i odezwy do Polaków zawierające słowa uznania dla chwalebnej przeszłości, ale nieprzrzekające innych zmian niż zastąpienie na tym terenie Rosjan. Rosjanie także próbowali zapewnić sobie życzliwość Polaków podobnymi odezwaniami i działaniami propolskimi⁹.

Odezwy te i proklamacje kierowane były przede wszystkim do Polaków w Królestwie Polskim (po części też do Polaków z tzw. ziem zabranych – czyli guberni zachodnich¹⁰), ale reagowali na nie przede wszystkim liderzy polskich partii politycznych i organizacji społecznych wiernopoddańczymi adresami: ci z obszaru imperium rosyjskiego do cara Mikołaja II¹¹, a z Austrii do cesarza Franciszka Józefa. Oddają one dobrze nastawienie elit polskich w Królestwie Polskim i w Galicji u progu wojny światowej. W Królestwie Polskim dominującą pozycję miały ugrupowania prawicowe (na czele z Narodową Demokracją Romana Dmowskiego) godzące się od

⁹ Po stronie rosyjskiej to przede wszystkim odezwa naczelnego wodza, wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, z 14 sierpnia 1914 r. „do narodu polskiego”, a także zgoda na utworzenie Polskiego Centralnego Komitetu Obywatelskiego (*vide*: S. Dzierzbicki, *Pamiętnik z lat wojny 1915-1918*, Warszawa 1983, s. 20 i n.) i polskich legionów u boku armii rosyjskiej (utworzono tzw. Legion Puławski, w 1915 r. rozwinęły w brygadę strzelców polskich, a w 1917 r. w dywizję strzelców).

¹⁰ Teksty tych odezwy w: *ibidem*, s. 380 i n.

¹¹ Charakterystyczny był „Telegram do Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza”, w którym ponad 70 najważniejszych działaczy politycznych (w tym Roman Grabski i Władysław Grabski), społecznych oraz hierarchów katolickich dziękowało za odezwę z 14 sierpnia 1914 r., widząc w niej zapowiedź zjednoczenia ziem polskich pod berłem carów i „nasze wiernopoddańcze uczucia prosimy Waszą Cesarską Wysokość złożyć u stóp Jego Cesarskiej Mości, Najjaśniejszego Pana”; K.W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 – styczeń 1924*, Warszawa-Kraków 1924, s. 28.

lat z ideą panslawizmu (podstawowa doktryna caratu – na początku XX w. nazywana neopanslawizmem) i dlatego nie szykanowane przez władze carskie, w przeciwieństwie do ugrupowań socjalistycznych.

W Galicji właściwie żadne ugrupowanie polityczne nie kwestionowało – w tym czasie – władztwa austriackiego nad tym obszarem. W rozpoczętej wojnie widzieli szansę na odebranie Rosji ziem Królestwa Polskiego i – być może – także chociaż części ziem zabranych przez Rosję w III rozbiórce i przyłączenie ich do Austrii. Od początku tzw. ery autonomicznej (po 1861 r.) politycy polscy wywodzący się z Galicji konsekwentnie podkreślali przywiązanie do cesarza Franciszka Józefa. Nie oznaczało to automatycznego popierania kolejnych rządów, ale zawsze działali legalistycznie. Efektem takiej postawy było obejmowanie przez Polaków tek ministerialnych (nawet premiera), mianowanie ich namiestnikami Galicji, szefami ważnych instytucji państwowych czy wysokich stanowisk w armii. Ta postawa powodowała jednak, że granicą dążeń narodowych było poprawianie sytuacji Polaków w Austrii i deklarowanie wsparcia monarchii przy próbach osłabiania Rosji i ewentualnego przyłączenia do Galicji części ziem zaboru rosyjskiego¹².

Największą wstrzeźliwość wykazywali przywódcy ludności polskiej w Niemczech, bowiem prowadzona w latach 1871-1878 polityka *Kulturkampf*, a następnie działalność Hakaty wymierzona przeciwko wszelkim przejawom polskości uniemożliwiały im czynne popieranie działań władz niemieckich.

Bardzo szybko okazało się jednak, że spodziewane sukcesy militarne już w pierwszej fazie wojny przeplatały się z porażkami. W miejsce zakładanego *Blitzkriegu* na froncie zachodnim (wojna z Francją)¹³ i następnie pokonanie Rosji już w drugiej połowie sierpnia 1914 r. armie niemieckie i austriackie musiały odpierać działania ofensywne oddziałów rosyjskich w Prusach Wschodnich i w Galicji; koniec 1914 r. (aż do bitwy pod Gorlicami w maju 1915 r.) to ciąg porażek armii niemieckiej i austriackiej w Galicji i na terenie Królestwa Polskiego¹⁴.

Nastroje wśród ludności wyraźnie się pogarszały, a politycy reprezentujący Polaków byli zmuszeni do rewidowania swoich poglądów w sprawie lojalności wobec „swoich” monarchów wyrażanej w pierwszych tygodniach wojny. W miejsce tej lojalności wchodziła konieczność reagowania na pojawiające się z coraz większą siłą oczekiwania, że celem polityków polskich nie będzie układanie się z władzami – odpowiednio – Rosji, Austrii czy Niemiec, które części ziem polskich im przypadną, ale dążenie do odzyskania niepodległości (a nie jakichś form szerokiej autonomii). Niewątpliwie wpływ na wzrost nastrojów niepodległościowych miał także

¹² Obszernie przedstawia te postawy i działania prof. Leon Biliński, wieloletni poseł do Rady Państwa, minister skarbu, gubernator (prezes) banku austro-węgierskiego, prezes Koła Polskiego; L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I. (1846-1914), Warszawa 1924.

¹³ Tzw. plan Schlieffena (feldmarszałek niemiecki) zakładał błyskawiczne pokonanie Francji – do 6 tygodni – i przerzucenie wojsk na front wschodni przeciwko wojskom rosyjskim.

¹⁴ Już 10 listopada 1916 r. generał-gubernatorzy Beseler i Kuk wydali odezwę wzywającą Polaków do wstępowania do wojska polskiego. Na początku 1917 r. generał-gubernator von Beseler (zarządzający niemiecką częścią terenów okupowanych w Królestwie Polskim) rozpoczął tworzenie Polskiej Siły Zbrojnej (*Polnische Wehrmacht*), w skład której miały wejść także legiony (I, II i III Brygada).

udział brygad legionowych w walkach przeciwko armii rosyjskiej. Trudności wojenne skłaniały Niemcy, Austrię i Rosję do dalszych deklaracji o przyjaźni z narodem polskim, ale ich wpływ na miejscową ludność był coraz mniejszy, bowiem każda z walczących na tych ziemiach armii przynosiła zniszczenia, Polacy tracili życie i majątek. W sierpniu 1915 r. armia niemiecka zajęła Warszawę – gdy z każdym tygodniem wojska rosyjskie były spychane coraz bardziej na wschód – zajmując także tzw. ziemie zabrane. Stronnictwa prorosyjskie znalazły się w bardzo trudnej sytuacji politycznej, większość ich członków ewakuowała się z Królestwa Polskiego i od drugiej połowy 1915 r. przebywała na wschód od frontu rosyjskiego (przeważnie w Moskwie i Piotrogradzie).

2. Próba budowania państwowości we współpracy z władzami okupacyjnymi – „nowe” Królestwo Polskie (1916-1918)

Potęgujące się trudności Niemiec i Austrii na frontach oraz coraz bardziej odczuwalna presja środowisk lewicowych i niezadowolone mieszkanców skłoniły oba państwa do próby uspokojenia sytuacji na okupowanym terytorium Królestwa Polskiego. Wydany przez Wilhelma II i Franciszka Józefa akt 5 listopada 1916 r. miał – w intencjach obu władców – zaspokoić oczekiwania Polaków i ograniczyć ich dalej idące oczekiwania niepodległościowe. W proklamacji tej (bo taki tytuł miało oświadczenie monarchów) przyrzeczono, że na ziemiach „wydartych panowaniu rosyjskiemu” utworzone zostanie „państwo samodzielne z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Dokładniejsze oznaczenie granic zastrzega się. Nowe Królestwo znajdzie w łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami rękojmię potrzebne do swobodnego sił swych rozwoju”.

Początkowo pozyskano dla realizacji tego aktu sporą grupę polskich polityków i znaczących osobistości. Niemcy i Austriacy nie osiągnęli jednak zakładanego celu, bowiem już w kilka tygodni po proklamowaniu tego aktu coraz liczniejsze grupy polityczne odcinały się od tej inicjatywy jako skażonej brakiem możliwości tworzenia na tej bazie suwerennego państwa polskiego. Szczególnie krytycznie nastawieni byli politycy polscy przebywający w tym czasie w Rosji. Nieprzejednanymi przeciwnikami takiego rozwiązania okazali się politycy Narodowej Demokracji na czele z Romanem Dmowskim mający bardzo duże wpływy nie tylko wśród Polaków w Królestwie Polskim i na ziemiach zabranych, ale także wśród Polaków w Niemczech i Austrii.

Do poparcia tej inicjatywy (aktu z 5 listopada 1916 r.) nie zachęcał też brak realnych działań władz okupacyjnych. Jedynym szybkim działaniem wykazały się one, podejmując próby tworzenia oddziałów złożonych z „ochotników” mieszkających na terenie obu okupacji (konwencja haska o zasadach prowadzenia wojny zakazywała poboru do wojska mieszkańców ziem okupowanych). Natomiast tworzenie królewsko-polskich organów rozpoczęło się z opóźnieniem i etapami. Na obszarze okupowanym i administrowanym przez armię niemiecką i austriacką wprowadzono na mocy tego aktu swoistą nakładkę polskich władz cywilnych: Tymczasową

Radę Stanu¹⁵, Radę Regencyjną¹⁶, Radę Stanu¹⁷, rząd¹⁸ i ministerstwa z podległymi organami terenowymi. Struktura ta rzeczywiście zaczęła funkcjonować i po kilku miesiącach sprawnie zarządzała administracją cywilną na terenie Królestwa Polskiego (okupacji niemieckiej i austriackiej).

Los tworzonego przez Niemcy i Austrię „nowego” Królestwa Polskiego wydawał się być przesądzony – wobec porażek ponoszonych na frontach przez Niemcy i Austrię – już od początku 1918 r. Tym bardziej, że z punktu widzenia prawa międzynarodowego był ten był od początku skażony rażącym naruszeniem konwencji haskiej o zasadach prowadzenia wojny (przekroczenie uprawnień okupantów przez próbę dokonania zaboru terytorium innego państwa – czyli Rosji – bez zawarcia z tym państwem odpowiedniego porozumienia lub traktatu pokojowego)¹⁹.

Formalnie status organów „królewsko-polskich” zmienił się w wyniku traktatu brzeskiego. W dniu 3 marca 1918 r. przedstawiciele bolszewickiego rządu podpisali z Niemcami traktat pokojowy, na mocy którego Rosja zrzekała się praw do terytoriów Królestwa Polskiego, Estonii, Łotwy, Litwy, Finlandii i zachodniej Białorusi; strony ustaliły przebieg zachodniej granicy Rosji, bolszewicy zobowiązali się do zdemobilizowania armii, a w tajnym protokole do rozbrojenia i rozformowania polskich oddziałów w Rosji. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego postanowienia traktatu brzeskiego oznaczały, że terytorium Królestwa Polskiego utraciło status obszaru okupowanego. Jednak Niemcy i Austro-Węgry nie zmieniły swojego statusu na terenie Królestwa Polskiego formalnie aż do zakończenia wojny światowej – nadal funkcjonowały instytucje administracji okupacyjnej utworzone w 1915 r., rzeczywiste bowiem zamiary Niemiec i Austrii wobec aspiracji niepodległościowych Polaków radykalnie odbiegały od deklarowanych w akcie 5 listopada

¹⁵ Tymczasowa Rada Stanu rozpoczęła działalność 14 stycznia 1917 r.; liczyła 25 członków (w tym J. Piłsudski). Siedmiu członków tworzyło Wydział Wykonawczy, który kierował 8 departamentami będącymi załącznikiem przyszłych resortów w mającym powstać rządzie. Po kryzysie przysięgowym w sierpniu 1917 r. TRS podjęła uchwałę o samorozwiązaniu; W. Suleja, *Próba budowy zrębów polskiej państwowości w okresie istnienia Tymczasowej Rady Stanu*, Wrocław 1981.

¹⁶ Pod presją polityków polskich działających w Królestwie Polskim (w tym Tymczasowej Rady Stanu) działający za zgodą swoich monarchów gubernatorzy obu okupacji, Szeptycki (okupacja austriacka) i von Beseler (okupacja niemiecka), wydali 12 września 1917 r. patent „w sprawie władzy państwowej w Królestwie Polskim”. Najwyższą władzą państwową miała być trzyosobowa Rada Regencyjna (art. I). Za zgodą monarchów regentami zostali: arcybiskup Aleksander Kakowski, prezydent Warszawy Zdzisław Lubomirski i Józef Ostrowski. Rozpoczęli oni swoją misję 27 października 1917 r.; M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin 1931, s. 61 i n.

¹⁷ Rada Stanu powstała na podstawie ustawy Rady Regencyjnej z 4 lutego 1918 r. Liczyła 110 członków. RS mogła przygotowywać projekty ustaw – musiała je zatwierdzać Rada Regencyjna. RS została rozwiązana przez Radę Regencyjną 7 października 1918 r.

¹⁸ Pierwszy gabinet (rząd) na czele z Janem Kucharzewskim został powołany 7 grudnia 1917 r.; I. Ichnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX w.*, t. 2, Warszawa 1971, s. 99. Dekret Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych w Królestwie Polskim szczegółowo regulował organizację i działania rządu na czele z prezydentem ministrów i ministrów; W.L. Jaworski, *Prawa Państwa Polskiego*, z. I, Kraków 1919, s. 4-11.

¹⁹ Szczegółowo omawia to zagadnienie C. Berezowski w: *Powstanie Państwa Polskiego w świetle prawa narodów*, Kraków 1934, s. 108 i n.

1916 r. Obaj zaborcy prowadzili poufne rozmowy na temat przyszłego statusu Królestwa i jego kształtu terytorialnego. Wyraźnie też zarysowywała się przewaga Niemiec w tych rozmowach. Niemcy oświadczyli, że oderwą od nowego Królestwa Zagłębie Dąbrowskie, a Austro-Węgry były nawet skłonne oddać Galicję za tereny Rumunii²⁰.

Rada Regencyjna, Rada Stanu i rząd, konsekwentnie budując na terenie „nowego” Królestwa Polskiego czysto polskie (w składzie personalnym i działające na podstawie rozporządzeń tych organów) urzędy, zaczęły być traktowane przez część polskich działaczy niepodległościowych jako wprawdzie instytucje zależne od okupantów, ale przez swoją pracę organiczną pożyteczne dla mającego w przyszłości powstać niepodległego państwa polskiego.

Brak poparcia i uznania dla władz i instytucji „nowego” Królestwa Polskiego przez liderów polskich na terenach cesarstwa niemieckiego (Wielkopolska, Pomorze, Górny Śląsk) oraz w Galicji Zachodniej, a także przy braku wpływu na ziemie zabrane i potencjalnie mogące należeć do zjednoczonej Polski inne terytoria (Śląsk Cieszyński i Galicja Wschodnia), było oczywiste, że mimo niewątpliwych sukcesów w tworzeniu polskiej administracji w Królestwie Polskim Rada Regencyjna nie może skutecznie przerodzić się w centralny organ emancypacyjny tworzonego państwa nowego. Mogła jedynie przekazać swoją władzę i podległe instytucje w ręce innego organu emancypacyjnego mającego odpowiednie poparcie społeczeństwa polskiego.

3. Za niepodległą Polską, przeciwko trzem zaborcom

A. Na terenie Rosji

W drugiej połowie wojny (po 1915 r.) na terenie Rosji działało ponad sto polskich organizacji politycznych i społecznych, w których aktywnie działali przede wszystkim Polacy, którzy ewakuowali się z Królestwa Polskiego przed wojskami niemieckimi i austriackimi. W armii służyło kilkaset tysięcy Polaków (w tym około 20 tys. oficerów). Po rewolucji lutowej i wobec postępującego rozkładu rosyjskich struktur państwowych (abdykacja cara Mikołaja II²¹, słabnące wpływy Rządu Tymczasowego, propaganda bolszewicka, działalność rad żołnierskich w armii) szybko aktywizowały się polskie środowiska i stawały się coraz bardziej radykalne w poglądach na przyszłość Polski: od deklarowanej jeszcze na początku 1917 r. lojalności wobec Rosji (przeciwko Niemcom i Austro-Węgom) do jawnego oświadczenia się za niepodległą Polską w granicach sprzed zaborów.

²⁰ M. Seyda, *op. cit.*, s. 31 i n.

²¹ Zmuszenie do abdykacji Mikołaja II i w konsekwencji obalenie monarchii w marcu 1917 r. zmieniło status prawnomiędzynarodowy Królestwa Polskiego utworzonego na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego, które było połączone z Rosją unią personalną. Abdykacja cesarza była równocześnie abdykacją króla i ten fakt był wykorzystywany przez polityków polskich działających w Rosji w rozmowach z Rządem Tymczasowym. Co interesujące, rząd ten uznawał ten fakt i wyrażał zgodę na występowanie Polaków służących w armii rosyjskiej i tworzenie oddziałów polskich; por. S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 2, Warszawa 1989, s. 10 i n.

W uchwale I Ogólnego Zjazdu Wojskowych Polaków w Rosji (19 czerwca 1917 r.) zebrani wyrazili uznanie dla Tymczasowej Rady Stanu „za tworzenie podwalin państwowości polskiej”. Zebrani powołali Radę Naczelną Polskiej Siły Zbrojnej i w wydanym orędziu kierowanym do żołnierzy Polaków służących dotychczas w armii rosyjskiej informowali, że dowódcą Polskiej Siły Zbrojnej został mianowany gen. Józef Dowbor-Muśnicki²². Miesiąc później, na początku sierpnia 1917 r., odbył się Polski Zjazd Polityczny w Moskwie. Wzięło w nim udział około 500 osób reprezentujących 116 organizacji politycznych i społeczno-politycznych. Uczestnicy przyjęli m.in. deklarację popierającą rezolucję Koła Sejmowego w Krakowie z 28 maja 1917 r., w której stwierdzano, że: „jednomyślnem dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie niepodległej i zjednoczonej Polski z dostępem do morza”. Poparto Polski Naczelny Komitet Wojskowy (wyłoniony z Rady Naczelnej Polskiej Siły Zbrojnej) i dokonania legionów (I, II i III Brygady). Zjazd wybrał 75-osobową Radę Polską Zjednoczenia Międzypartyjnego²³. Wprawdzie w sferze politycznej trwały ciągle spory i tworzone różne koalicje, jednak w pracy nad stworzeniem polskich oddziałów wojskowych postępowano bardzo konsekwentnie, czego efektem było zorganizowanie w ciągu kilku miesięcy kilkudziesięciotysięcznego korpusu (I Korpus gen. J. Dowbor-Muśnickiego) realnie zaangażowanego w 1918 r. w działania przeciwko armii niemieckiej, ale także przeciwko oddziałom bolszewickim na froncie koło Bobrujska, i próby tworzenia II Korpusu w okolicach Kijowa.

B. Przy boku państw Ententy

W trakcie trwania wojny wśród środowisk polonijnych (przede wszystkim w USA, Kanadzie i Francji) wzrastało przekonanie, że po jej zakończeniu jest szansa na powstanie Polski w granicach historycznych. Przekonanie to uzyskało potwierdzenie w przemówieniu prezydenta Wilsona w Kongresie 8 stycznia 1918 r., w którym nakreślił amerykański czternastopunktowy plan „pokoju światowego” po zakończonej wojnie (USA były w stanie wojny z Niemcami od 6 kwietnia 1917 r., a z Austro-Węgrami od 10 grudnia 1917 r.). W trzynastym punkcie tego programu Wilson stwierdzał: „Należy stworzyć niezawisłe państwo polskie, które winno obejmować obszary zamieszkałe przez niezaprzeczalnie polskie grupy ludności, któremu należy zapewnić swobodny i bezpieczny dostęp do morza, a którego polityczną i gospodarczą niezawisłość i terytorialną całość należy zagwarantować paktem międzynarodowym”²⁴.

Po wydarzeniach zachodzących w Rosji w pierwszej połowie 1917 r. część przywódców narodowej demokracji przeniosła się na zachód, by tu działać na

²² *Ibidem*, s. 15 i n.; J. Dowbor-Muśnicki, *Moje wspomnienia*, Poznań 2013, s. 532.

²³ Druk Polskiego Zjazdu Politycznego w Moskwie, Piotrogród 1917.

²⁴ L. Ehrlich, *Prawo narodów*, Lwów 1927, s. 53. I. Paderewski rok wcześniej – 11 stycznia 1917 r. – złożył prezydentowi Wilsonowi memoriał o potrzebie odbudowy państwa polskiego i przez następne miesiące intensywnie działał w polskich środowiskach emigracyjnych i wśród polityków amerykańskich, aby interesowali się sprawą polską. Paderewski był także w bardzo dobrych kontaktach z doradcą prezydenta płk. Edwardem M. Hausem.

rzecz niepodległego państwa polskiego przy boku państw Ententy. 15 sierpnia 1917 r. Roman Dmowski założył w Lozannie Komitet Narodowy Polski (KNP) i po rozmowach z przedstawicielami francuskiego MSZ przeniósł siedzibę komitetu do Paryża (jeszcze w sierpniu tego roku). Komitet został bardzo szybko uznany przez wielkie mocarstwa za oficjalnego reprezentanta odradzającego się państwa polskiego. Francuzi uznali też KNP za patrona utworzonej dekretem prezydenta Francji z 4 czerwca 1917 r. Armii Polskiej we Francji²⁵.

W ciągu pierwszych 10 miesięcy 1918 r. KNP uzyskał zaufanie przywódców Ententy i był traktowany – na jej wniosek – jako rząd polski *de facto* w zakresie polityki zagranicznej i organizacji sił zbrojnych (armia Hallera)²⁶. Jego członkowie, w większości związani politycznie z Romanem Dmowskim (endecy), próbowali oddziaływać na sytuację polityczną na ziemiach polskich i doprowadzić do wyłonienia (jesienią 1918 r.) rządu centralnego o programie prawicowym; byli przeciwnikami zarówno socjalistów (PPS), jak i Józefa Piłsudskiego. Jednak wydarzenia z listopada 1918 r., a następnie grudnia i stycznia 1919 r., zachodzące w Królestwie Polskim, Galicji, Śląsku Cieszyńskim i byłej dzielnicy pruskiej, zmusiły członków KNP do zmiany strategii. Po otrzymaniu informacji, że w Warszawie powstał lewicowy rząd Moraczewskiego, a J. Piłsudski wydał dekret, na mocy którego został Tymczasowym Naczelnikiem Państwa, prezes KNP Roman Dmowski wytyczył nową strategię działania komitetu²⁷. Na posiedzeniu 23 listopada 1918 r. przeanalizował aktualną sytuację i ocenił, że KNP nie może uchodzić za czynnik zmierzający do dławienia żywiołów wolnościowych. KNP musiał się liczyć z: bolszewizmem, głodem i intrygami aliantów, którzy próbowali tworzyć rządy, za którymi stały loże masonskie. W imieniu KNP do Warszawy miał niezwłocznie wyjechać Stanisław Grabski i przedstawić rządzącym stanowisko komitetu sprowadzające się do propozycji kompromisu polegającego na czasowym uznaniu rządu lewicowego (do czasu zwołania sejmu), bowiem inaczej groziła wojna domowa, i deklaracji, że KNP odda do dyspozycji „kraju” swoje siły zbrojne (armię Hallera) oraz zabiegał będzie o pomoc w aprowizacji kraju i spowoduje poparcie aliantów dla sprawy polskiej²⁸.

Mimo różnic politycznych między rządem Moraczewskiego i J. Piłsudskim a członkami KNP dzięki rozwadze obu liderów (Dmowskiego i Piłsudskiego) udało się skonstruować *modus vivendi* polegający na pozostawieniu KNP prowadzenie polityki w stosunkach powstającej Polski z państwami Ententy i przygotowań do

²⁵ Pierwszym dowódcą tej armii został gen. Archinard. Tworzona armia składała się przede wszystkim z Polaków wziętych do niewoli przez wojska Ententy oraz ochotników. Od 4 października 1918 r. dowódcą armii, na wniosek KNP, został gen. Józef Haller; Z.K. Wójcik, *Gen. Józef Haller (Haller de Hallenburg)*, [w:] *100 l. Niepodległej*, red. G. Strauchold, Wrocław 2018, s. 65.

²⁶ Formalnie taki status potwierdził komitetowi rząd francuski dopiero po zawieszeniu broni; protokół posiedzenia KNP z 13 listopada 1918 r.; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), zespół Komitet Narodowy Polski, mikrofilm 20734. Szczegółowo przedstawia działalność KNP Stanisław Grabski działający w KNP od 1918 r.; S. Grabski, *op. cit.*, s. 73 i n.

²⁷ Do 22 listopada 1918 r. w posiedzeniach KNP nie uczestniczył jego prezes R. Dmowski, obrady prowadził hr. Maurycy Zamoyski.

²⁸ Protokół z posiedzenia KNP; AAN, zespół Komitet Narodowy Polski, mikrofilm 20734.

przyszłej konferencji pokojowej, natomiast KNP miał nie antagonizować sytuacji politycznej w kraju, czekając na ukonstytuowanie się sejmu. Widocznym efektem tego porozumienia było powołanie 16 stycznia 1919 r. rządu, na czele którego stanął członek KNP Ignacy Paderewski. Po wyborach do sejmu (26 stycznia 1919 r.) KNP się rozwiązał. W jego miejsce pracę rozpoczęło Biuro Prac Kongresowych²⁹, a członkowie KNP Roman Dmowski i Ignacy Paderewski zostali polskimi przedstawicielami na konferencji pokojowej w Paryżu.

KNP nie spełniał wprawdzie wymogów niezbędnych do uznania go za organ emancypacyjny nowo tworzonego państwa, lecz położył ogromne zasługi dla kształtowania – w znacznym stopniu uprzedzająco (wobec państw Ententy) – jego przyszłej pozycji międzynarodowej, a także w walce o jego granice.

III. Przejmowanie władzy w imieniu powstającego państwa polskiego przez polskie organy emancypacyjne

Już w chwili wybuchu I wojny światowej Polacy mieszkający w Niemczech, Austrii i Rosji mieli wyrobiony pogląd na temat swoich liderów w sprawach narodowych (w najbliższej okolicy, w powiecie, rejencji lub prowincji, kraju koronnym, guberni czy w Królestwie Polskim). Liderzy ci, najczęściej przywódcy partii politycznych, z jednej strony oddziaływali bezpośrednio na swoich zwolenników, ale z drugiej strony działając w polskich kołach parlamentarnych (lub współpracując lokalnie), tworzyli wspólne płaszczyzny do organizowania „żywołu polskiego” na danym obszarze. Ich przywództwo w pierwszym okresie wojny nie było przez Polaków kwestionowane (niezależnie od różnic w poglądach politycznych, społecznych, gospodarczych i wynikających z tego konfliktów) pomimo wspomnianej wyżej ich lojalności do „swoich” monarchów. Lojalność ta ograniczała im jednak możliwości głoszenia haseł niepodległościowych.

Utworzone przez nich w końcu wojny struktury: Polska Komisja Likwidacyjna, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego oraz Naczelna Rada Ludowa, były lokalnymi organami przedstawicielskimi, reprezentującymi na danym obszarze interes narodowy ludności polskiej. Oczywiście dla prawników zajmujących się teorią państwa, czy też dla znawców prawa międzynarodowego, te struktury nie spełniały wymogów definicyjnych pojęcia organ przedstawicielski (bo nie działały na podstawie prawa i w granicach prawa), ale warto przytoczyć konstatację G. Jellinka przy rozważaniach o powstawaniu państw: „Stąd więc wydarzenia, towarzyszące powstawaniu państwa, dzielą się na takie, które istniejące prawa szanują, lub też je obrażają. Ma to ten doniosły skutek, że tam, gdzie powstanie państwa dokonywa się z zachowaniem istniejącego porządku prawnego, nowe państwo nie potrzebuje specjalnego uznania przez państwa, których sfery prawa dotyka, gdyż to rozumie

²⁹ Szczegółowo pracę tego biura przedstawił Eugeniusz Romer w: *Pamiętnik paryski (1918-1919)*, Wrocław 1989.

się samo przez się; gdy natomiast w drugim wypadku powstanie nowego państwa wymagać będzie specjalnego aktu uznania przez państwa dotknięte naruszeniem ich prawa, niezależnie od tego, czy istnieje ku temu zobowiązanie na mocy prawa narodów, czy takiego zobowiązania nie ma, czy wyraźnie wypowiedzianem zostanie, czy tylko milcząco”³⁰.

Powstawanie Polski jako nowego państwa odbywało się bez akceptacji państw, na których terytoriach (dotychczasowych) ten nowy podmiot – w rozumieniu prawa międzynarodowego – był tworzony³¹. Był to więc proces zachodzący wbrew woli państw zainteresowanych i w takim przypadku rozważania na temat legalności poczynań mieszkańców (obywateli) biorących czynny udział w procesie powstawania nowego państwa i wyłonionych przez nią reprezentacji są bezprzedmiotowe. W tym złożonym przecież, mającym własną logikę i dynamikę wydarzeń dążeniu do utworzenia nowego państwa to uczestnicy suwerennie decydowali o regułach postępowania, tworzyli własne struktury i normy prawne, uznając – bądź nie – określone części dotychczas obowiązujących przepisów. Ich poczynania były w sposób oczywisty aktami wrogimi w rozumieniu państw, których byli obywatelami, i w razie fiaska swoich działań musieli się liczyć z drastycznymi represjami (zgodnie z prawodawstwem tych państw)³².

1. Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie (PKL)

Polacy w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim, jako poddani cesarza austro-węgierskiego, znajdowali się u schyłku I wojny światowej niewątpliwie w najkorzystniejszej sytuacji, odnosząc ją do uwarunkowań będących udziałem rodaków w Niemczech i Rosji. Autonomia Galicji (1861) i ustawy językowe³³ doprowadziły, po kilkudziesięciu latach, do tego, że w części zachodniej Galicji urzędy, sądy i samorządy obsadzone były w zdecydowanej większości przez Polaków. W części wschodniej Galicji sytuacja była bardziej skomplikowana, bowiem tu coraz większe wpływy zyskiwali przedstawiciele ludności rusińskiej (Ukraińcy) wspierani przez część urzędników niemieckich i wpływowych hierarchów kościoła prawosławnego i greko-katolickiego.

³⁰ G. Jellinek w pracy *Ogólna nauka o państwie* pisze: „Organy przedstawicielskie są przeto w tym sensie organami wtórnymi, organami innego naczelnego organu [ludu – B.C]. Ten ostatni wyraża w tym organie wtórnym, w granicach jego kompetencji, swą własną wolę, poza którą innej woli nie posiada. Organ naczelnny daje wyraz swej bezpośredniej woli tylko o tyle, o ile mu to jest zastrzeżone, co w zwykłych warunkach odnosi się do ustanawiania organów wtórnych drogą wyborów”; ks. III, Warszawa 1924, s. 426.

³¹ *Ibidem*, s. 143.

³² Pomijam w tych rozważaniach argumentację historyczną (odrodzenie Rzeczypospolitej) i etniczną (że naród polski ma prawo do własnego państwa), bo jest ona powszechnie znana i opisana we literaturze; przedmiotem opracowania są bowiem tylko wybrane przejawy udziału Polaków w procesie tworzenia swojego (nowego, na gruncie prawa międzynarodowego) państwa.

³³ W 1867 r. dopuszczono w szkołach ludowych język polski (ale także rusiński) jako wykładowy, a w 1869 r. nakazano używanie języka polskiego w urzędach, co spowodowało usuwanie z nich Niemców, o ile nie nauczyli się tego języka.

Niewątpliwym atutem Polaków była wieloletnia współpraca liderów politycznych (mimo często krańcowo różnych programów partyjnych) w parlamencie i w Sejmie Krajowym we Lwowie. Wypracowane przez lata formy współpracy oparte były na trzech filarach: lojalność do korony (cesarza Franciszka Józefa), ale niekoniecznie do poszczególnych gabinetów (premierów i ministrów), obrona interesów ludności polskiej i dbałość o zachowanie dziedzictwa kulturowego, wreszcie uznanie Rosji jako głównego wroga (niechęć do cesarstwa niemieckiego była tonowana wobec sojuszu Austro-Węgier z tym państwem – przed i w trakcie I wojny światowej).

Jesienią 1918 r. lojalną postawę wobec monarchii prezentowali już tylko konserwatyści. Liderzy pozostałych głównych partii galicyjskich wiele miesięcy wcześniej oświadczyli się za zjednoczoną (czyli złożoną z ziem dawnej Rzeczypospolitej) i niepodległą Polską³⁴.

Od początku października 1918 r. liderzy polskich partii w Galicji rozpoczęli działania zmierzające do odłączenia tego kraju koronnego od Austrii. Było to stosunkowo łatwe, bowiem monarchia ulegała rozkładowi. Armia, w której szeregach Austriacy byli w mniejszości, po ciężkich stratach poniesionych w toku wojny i bez budujących *spirit de corps* sukcesów była w rozsypce. Cesarz Karol I pogodzony z klęską próbował ratować monarchię ugodowymi względem mniejszości narodowych propozycjami federalizacji państwa, zwolnieniem urzędników z przysięgi i propozycją zakończenia wojny. W manifeście z 16 października 1918 r. cesarz zaproponował tworzenie przez mniejszości swoich reprezentacji w postaci rad narodowych. Były to jednak działania nieskuteczne – Polacy, Czesi, Węgrzy oraz pozostałe narody wchodzące w skład monarchii szukały dla siebie nowych ram państwowych.

24 października 1918 r. przywódcy PSL „Piast”, Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego i Polskiego Stronnictwa Postępowego uchwalili, że Koło Polskie w parlamencie wiedeńskim kończy działalność i należy przystąpić do utworzenia Polskiej Komisji Likwidacyjnej (PKL), która powinna przejąć władzę na terenie Galicji w imieniu powstającego państwa polskiego³⁵.

W wykonaniu tych postanowień 28 października t.r. spotkali się w Krakowie polscy posłowie do austriackiego parlamentu i Sejmu Krajowego we Lwowie; spotkaniu przewodniczył Wincenty Witos. Zebrani przyjęli uchwałę, w której oświadczyli, że wszystkie ziemie polskie należące do Austrii stają się częścią państwa polskiego. Powołano Polską Komisję Likwidacyjną jako organ przejściowy odpowiedzialny za przejęcie tych ziem aż do utworzenia rządu centralnego. PKL miała

³⁴ Por. M. Seyda, *op. cit.*, s. 419 i n.

³⁵ Szczegółowo o działaniach politycznych i formach organizacyjnych stworzonych przez Polaków na ziemiach byłego zaboru austriackiego, patrz: M. Ptak, *Przejściowe ośrodki i organy władzy na ziemiach polskich zaboru austriackiego (1918-1921)*, [w:] *Okresy przejściowe – ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, Wrocław 2019.

zabezpieczyć granice, administrować, zapewnić bezpieczeństwo wewnętrzne³⁶. Do czasu przejścia tego obszaru przez rząd centralny PKL miała mieć swobodę w prowadzeniu stosunków międzynarodowych niezbędnych do wykonywania swojej misji. PKL miała (chciała) odpowiadać za przejście wszystkich ziem należących do Austrii, dlatego w jej 23-osobowym składzie znalazł się też przedstawiciel Śląska Cieszyńskiego. Jednak już przed jej powołaniem i w kilka dni po powołaniu doszło do wydarzeń, które przesądziły o rzeczywistej pozycji tego organu emancypacyjnego. 19 października 1918 r. na Śląsku Cieszyńskim powstała Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego i to ona stała się tu organem emancypacyjnym (choć deklarującym ścisłą współpracę z PKL). W zachodniej części Galicji nastąpiło nie tylko szybkie i sprawne rozbicie żołnierzy austriackich, ale także – równoległe – tworzenie oddziałów polskich podporządkowanych PKL. Natomiast we wschodniej części Galicji – na wschód od Sanu – PKL nie była w stanie realnie przejąć władzy. We Lwowie nadal urzędował namiestnik gen. Karol Huyn i 36. austriacka komenda wojskowa, a część polityków polskich (w tym konserwatyści) wolała utrzymywać kontakty bezpośrednio z organami podległymi Radzie Regencyjnej niż z twórcami PKL³⁷. W nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r. Lwów oparowały oddziały ukraińskie sformowane konspiracyjnie i występujące w imieniu Ukraińskiej Rady Narodowej utworzonej 19 października 1918 r. Przeciwwstawili się tym atakom polscy mieszkańcy Lwowa, organizując oddziały złożone z ochotników i w ciężkich walkach dotrwali do odsieczy zorganizowanej m.in. przez PKL. Oddziały ukraińskie zajmowały konsekwentnie tereny Galicji wschodniej i dotarły aż do Przemyśla, odcinając obrońców Lwowa od pomocy i zajmując m.in. linię kolejową biegnącą z Krakowa do Lwowa³⁸.

24 listopada 1918 r. we Lwowie utworzono Tymczasowy Komitet Rządzący (TKRz) złożony z polityków polskich w większości reprezentujących partie prawicowe. Sam fakt utworzenia TKRz oznaczał odcięcie PKL od bezpośredniego wpływu na sytuację we wschodniej Galicji³⁹. TKRz uznał bowiem rząd centralny w Warszawie (Moraczewskiego).

PKL od początku swojej działalności deklarowała, że przekaże swoją władzę rządowi centralnemu w Warszawie, ale uzależniała to od utworzenia takiego rządu przez wybrany w powszechnych wyborach Sejm. Takiego warunku nie spełniał rząd Moraczewskiego (który był nie tylko jednym ze współzałożycieli PKL, a także kierował jednym z jej wydziałów wykonawczych), ale dekrety Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do

³⁶ Jako organy wykonawcze powołano w PKL wydziały wykonujące funkcje administracyjne; Z. Lasocki, *Wspomnienia szefa administracji Polskiej Komisji Likwidacyjnej i Komisji Rządzącej*, Szczecin 2019.

³⁷ J. Białyńia-Chołodecki, *Boje o Lwów*, [w:] *W obronie Lwowa i Kresów Wschodnich*, Lwów 1926, s. 27 i n.

³⁸ Z.K. Wójcik, *Gotowi na niepodległość?*, [w:] *Miasto waleczne. Przemyśl w 100 rocznicę odzyskania niepodległości*, Warszawa 2018, s. 105 i n.; M. Ptak, *Przejęciowe ośrodki...*, s. 95 i n.

³⁹ M. Ptak, *Przejęciowe ośrodki...*, s. 95 i n.

Sejmu Ustawodawczego i wyznaczeniu daty wyborów na 26 stycznia 1919 r.⁴⁰ pozwalały PKL przejść do ścisłej współpracy z rządem i J. Piłsudskim w sprawie faktycznego przejścia przez władze centralne byłych ziem austriackich⁴¹. W porozumieniu z PKL i TKRz Tymczasowy Naczelnik Państwa wydał 10 stycznia 1919 r. dekret zawierający Statut Komisji Rządzącej dla Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz Górnej Orawy i Spiszu, która jako organ kolegialny, złożony z 48 członków „delegowanych” przez stronnictwa polityczne, miała być tymczasowym organem rządu centralnego⁴². Komisja Rządząca miała prawo wydawać rozporządzenia tymczasowe (musiały być one zgodne z aktami obowiązującymi „w całym Państwie”). Organem wykonawczym miał być Wydział Wykonawczy na czele z Komisarzem Generalnym, któremu miały podlegać wszystkie urzędy administracyjne. Siedzibą Komisji i Komisarza miał być Lwów. Jednak przeciągające się walki o to miasto były główną przyczyną niewdrożenia tych postanowień w życie⁴². Zastąpiony on został rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 marca 1919 r. „w przedmiocie administracji państwowej w Galicji”⁴³. Na czele administracji w Galicji (ale już bez Śląska Cieszyńskiego, Górnej Orawy i Spiszu!) miał stać Generalny Delegat Rządu z uprawnieniami przysługującymi w Austrii namiestnikowi Galicji, współpracujący z odpowiednimi ministerstwami w Warszawie.

PKL rozwiązała się w końcu stycznia 1919 r. Jako polski organ emancypacyjny działała skutecznie od 28 października 1918 r. do końca listopada tego roku i to tylko w części zachodniej Galicji (do Sanu). W końcu listopada 1918 r. *de facto* podporządkowała się Tymczasowemu Naczelnikowi Państwa i rządowi J. Moraczewskiego, ale jeszcze do stycznia roku następnego jej Wydział Wykonawczy administrował tą częścią Galicji za zgodą rządu centralnego. PKL nie była w stanie przejąć władzy w imieniu powstającego państwa polskiego we wschodniej części Galicji ani na Śląsku Cieszyńskim, chociaż to deklarowali jej organizatorzy. Mimo tych niepowodzeń PKL przyczyniła się w znaczący sposób do oderwania od monarchii habsburskiej podległych jej ziem polskich, jej członkowie wchodzili w skład dwóch pierwszych rządów „ludowych” (Daszyński i Moraczewski), wspierali Polaków walczących o przynależność do tworzącej się Polski ziem wschodniej Galicji, utrzymywali kontakty z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu, dostarczając informacji o sytuacji panującej w Galicji. Dzięki tym działaniom doprowadziła do faktów dokonanych, z którymi musiały się liczyć zwycięskie mocarstwa, przygotowując Konferencję Pokojową w Paryżu.

⁴⁰ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1918 r. nr 18, poz. 46 i 47.

⁴¹ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919 r. nr 7, poz. 106.

⁴² Tymczasowy Naczelnik Państwa nie przedstawił Sejmowi Ustawodawczemu tego dekretu do zatwierdzenia, co zgodnie z art. 3. dekretu z 22 listopada 1918 r. o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej oznaczało, że traci on moc prawną.

⁴³ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919 r. nr 24, poz. 240.

2. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego

Śląsk Cieszyński w czasie I wojny światowej wchodził w skład austriackiego kraju koronnego o nazwie Śląsk Austriacki. Część cieszyńska obejmowała 2283 km² i była zamieszкана w 1910 r. przez prawie 427 tys. osób, z czego 54,8% stanowili Polacy, 27% Czesi, a 18% Niemcy.

Ludność polska od połowy XIX w. wykazywała dużą aktywność w tworzeniu organizacji społecznych (oświatowych i kulturalnych) gospodarczych, a w końcowych latach tego wieku także politycznych. Rozwój górnictwa (Zagłębie Karwińskie) spowodował napływ znacznej liczby Polaków (przede wszystkim z Galicji) znajdujących tu zatrudnienie. Charakterystyczne dla tego obszaru było zróżnicowanie wyznaniowe jego mieszkańców: Czesi byli w większości katolikami, Polacy katolikami i ewangelikami, a Niemcy ewangelikami. To dzięki aktywności społecznej tutejszego duchowieństwa (katolickiego i ewangelickiego) poczucie narodowe tutejszych Polaków było pielęgnowane i oni sami stawali się często ich przywódcami także w sprawach społecznych i politycznych⁴⁴.

Przed I wojną światową ukształtowała się polityczna reprezentacja Polaków na Śląsku Cieszyńskim i ich przywódcy: ks. Józef Londzin – Związek Śląskich Katolików (ZŚK), Jan Michejda – Polskie Zjednoczenie Narodowe (PZN) i Tadeusz Reger – Polska Partia Socjalno-Demokratyczna (PPSD). W trakcie wojny następowała konsolidacja Polaków wokół tych przywódców, bowiem coraz bardziej realna stawała się szansa na powstanie niepodległej Polski i prawdopodobieństwo konfrontacji z Czechami i Niemcami zamieszkującymi ten obszar (Czesi stanowili większość na terenie powiatu frydeckiego, a Niemcy stanowili znaczny odsetek mieszkańców powiatu bielskiego).

12 października 1918 r. w Domu Narodowym w Cieszynie przywódcy polskich partii i organizacji społecznych przyjęli rezolucję, w której stwierdzili, że Śląsk Cieszyński stanowi część powstającej niepodległej i zjednoczonej Polski, że Rada Regencyjna sprawuje legalnie władzę i należy niezwłocznie zwołać sejm. Doszło też do porozumienia między przywódcami ZŚK, PZN i PSD w sprawie utworzenia 21-osobowego Komitetu Śląskiego (po 7 przedstawicieli każdej z partii)⁴⁵. Po tym spotkaniu odbyło się do końca października 1918 r. kilkanaście masowych wieców Polaków, w różnych miejscowościach, w których poparto inicjatywę powstania reprezentacji Polaków na tym terenie (początkowo w formie Komitetu Śląskiego a po 19 października Rady Narodowej).

19 października 1918 r. zebrali się w Cieszynie wybrani przez trzy partie delegaci i po wyrażeniu zgody na udział jednego delegata Związku Społeczno-Narodowego powołali Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego (RNKsC) oraz wybrali jej Prezydium w składzie: ks. Józef Londzin (ZŚK), Jan Michejda (PZN) i Tadeusz Reger (PPSD). Prezydium miało być organem wykonawczym RNKsC. W ciągu

⁴⁴ Wnikliwy obraz zmian zachodzących na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX w. zawiera książka Józefa Chlebowczyka, *Nad Olzą*, Katowice 1971.

⁴⁵ B. Cybulski, *Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego (1918-1920)*, Opole 1980, s. 19 i n.

prawie dwuletniej działalności Rady jej skład zwiększył się z 22 do 35 osób. Zebrani zdecydowali o powiadomieniu władz austriackich o swoim powstaniu i przejęciu Śląska Cieszyńskiego w imieniu państwa polskiego. Rada miała być organem uchwałodawczym i politycznym reprezentantem Polaków na Śląsku Cieszyńskim. Prezydium RNKsC miało odpowiadać za doprowadzenie do faktycznego przejęcia władzy na tym terenie i administrowanie nim do czasu oficjalnego przejścia Śląska Cieszyńskiego przez Polskę. Następane posiedzenie RNKsC – 28 października 1918 r. – miało decydujące znaczenie dla jej dalszej działalności. Rada podjęła kierunkowe decyzje dotyczące przejęcia administracji z rąk urzędników austriackich i przeprowadziła merytoryczną dyskusję w sprawie przyszłej granicy na Śląsku Cieszyńskim. Następnego dnia odbył się w Cieszynie kilkudziesięciotysięczny wiec Polaków, na którym zebrani przyjęli z aplauzem wystąpienia członków Prezydium RNKsC i deklarację o przynależności Śląska Cieszyńskiego do Państwa Polskiego. 30 października tego roku RNKsC opublikowała proklamację, w której zawarła swoje cele: objęcie ziem Śląska Cieszyńskiego w imieniu powstającego państwa polskiego, podjęcie rozmów z Czechami w sprawie granicy (liczono na ostateczne decyzje w tej sprawie rządów w Warszawie i Pradze), nakazano tworzenie w gminach straży obywatelskich dla utrzymania bezpieczeństwa⁴⁶.

Odpowiadając na wezwania RNKsC, Polacy służący w oddziałach austriackich stacjonujących na tym terenie (stanowili ok. 60% stanów osobowych tych oddziałów) od nocy z 30 października na 1 listopada tego roku rozpoczęli rozbieranie żołnierzy austriackich i przejmowanie obiektów wojskowych. Już po kilkudziesięciu godzinach akcja zakończyła się powodzeniem (bez rozlewu krwi) i RNKsC powiadomiła Dowództwo Okręgu Generalnego w Krakowie, że powinno objąć dowództwo nad powstającymi na Śląsku Cieszyńskim oddziałami; sobie pozostawiła tylko ogólny nadzór polityczny w tych sprawach⁴⁷. Równolegle przedstawiciele RNKsC odwiedzali urzędy administracyjne i sądy, informując, że przejmują je w imieniu powstającego państwa polskiego. RNKsC uznała, że z dniem 1 listopada 1918 r. przejęła władzę nad Śląskiem Cieszyńskim i będzie ją sprawowała aż do czasu przekazania jej rządowi centralnemu w Warszawie⁴⁸.

Niezwłocznie nawiązano też kontakt z utworzonym przez Czechów w Morawskiej Ostrawie jej odpowiednikiem *Zemským Národním Výborem pro Slezsko*. Po kilkudniowych konsultacjach 5 listopada zawarto ugode, na mocy której obie strony uzgodniły wzajemne relacje w sprawach administracyjnych i gospodarczych (m.in. ruch kolejowy, wydobywanie węgla, aprowizacja) i, co najważniejsze, uzgodniono przebieg tymczasowej granicy: Czesi mieli zarządzać powiatem frydeckim

⁴⁶ Tego dnia przywódcy RNKsC spotkali się w Orłowej z przedstawicielami polskich górników z Zagłębia Karwińskiego i tu także uzyskali poparcie dla decyzji Rady; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Wspomnienia*, t. 2, Kraków 1988, s. 284 i n.

⁴⁷ Szerzej o tworzeniu na Śląsku Cieszyńskim polskich oddziałów (w grudniu sformowano 10. pułk piechoty Ziemi Cieszyńskiej) i ich dowódcach; B. Cybulski, *O Śląsk Cieszyński*, „Chrześcijańskie Współczesność” 1988, nr 4, s. 67 i n.

⁴⁸ Dzień później ogłosiła w tej sprawie proklamację; B. Cybulski, *Rada Narodowa...*, s. 37.

i częścią powiatu frysztackiego (z kilkoma kopalniami węgla), a Polacy powiatem cieszyńskim, bielskim i pozostałą częścią powiatu frysztackiego. Decyzję o ostatecznym przebiegu granicy pozostawiono decyzji rządów w Warszawie i Pradze⁴⁹.

RNKsC konsekwentnie dążyła do przekazania przejętego terytorium (na wschód od linii z 5 listopada 1918 r.) władzom centralnym tworzącego się państwa polskiego, bowiem miała świadomość zagrożenia ze strony Czechosłowacji (28 października 1918 r. proklamowano w Pradze utworzenie tego nowego państwa), mającej silne poparcie ze strony Francji, a nie kryjącej chęci przejęcia całego byłego Śląska Austriackiego, w tym Śląska Cieszyńskiego. Stało się to możliwe dopiero po utworzeniu rządu J. Moraczewskiego i wydaniu 22 listopada 1918 r. dekretu o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej. Już w trzy dni później doszło do spotkania przedstawicieli RNKsC z rządem J. Moraczewskiego (na posiedzeniu Rady Ministrów). Po wysłuchaniu przedstawicieli Rady rząd podjął uchwałę, w której upoważnił RNKsC „do wykonywania atrybutów Rządu Krajowego” oraz zaciągania zobowiązań finansowych na bieżące administrowanie tym obszarem; uzgodniono też, że Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego przejmie niezwłocznie szkolnictwo w polskiej części Śląska Cieszyńskiego⁵⁰. Przedstawiciele RNKsC, wychodząc z posiedzenia RM, byli przekonani, że właśnie przekazali rządowi polskiemu pełnię władzy w polskiej części Śląska Cieszyńskiego, a rząd powierzył radzie wykonywanie, tymczasowe, swoich uprawnień w zakresie, w którym ustawodawstwo austriackie przyznawało kompetencje rządowi krajowemu.

Wyglądało więc na to, że 25 listopada 1918 r. RNKsC przestawała być organem emancypacyjnym tworzącego się nowego państwa (na obszarze Śląska Cieszyńskiego), bowiem:

- a) przekazała rządowi centralnemu tego państwa terytorium, które przejęła w jego imieniu;
- b) wcześniej przekazała sprawy wojskowe dowództwu Okręgu Generalnego w Krakowie, które podporządkowało się Sztabowi Generalnemu WP w Warszawie;
- c) rząd centralny oficjalnie, uchwałą Rady Ministrów, przyjął to przekazanie;
- d) powierzył RNKsC dalsze, tymczasowe, administrowanie Śląskiem Cieszyńskim przyznając jej uprawnienia rządu krajowego.

Jednak w Warszawie sytuacja się skomplikowała, bowiem J. Piłsudski (Tymczasowy Naczelnik Państwa) nie wyraził zgody na przesądzanie statusu Śląska Cieszyńskiego (byłego Księstwa Cieszyńskiego) przed zawarciem ostatecznej umowy z rządem Czechosłowacji. Mogło to bowiem zaważyć na ustaleniach w sprawie Polski na konferencji pokojowej. Koncepcja Piłsudskiego była wówczas następująca: aż do zawarcia pokoju z Niemcami i Austro-Węgrami sprawy związane z polską granicą z Niemcami i z Czechami prowadzi Komitet Narodowy Polski w Paryżu, on

⁴⁹ *Ibidem*, s. 38 oraz 43 i n.

⁵⁰ Archiwum Akt Nowych (AAN), zespół Rada Ministrów, protokoły posiedzeń, t. 4, f. 394. RNKsC reprezentowali: J. Londzin, T. Reger i H. Filasiewicz.

i rząd skupiają się na granicy wschodniej i obronie Galicji Wschodniej. Ale i w tej strategii poczyniono wyjątki w dekreście z 28 listopada 1918 r. o wyborach do Sejmu, ustalając dwa okręgi wyborcze na Śląsku Cieszyńskim (jeden dla części położonej na wschód od linii z 5 listopada 1918 r. i drugi dla części zachodniej administrowanej przez Czechów – z siedzibą we Frydku!) oraz 11 okręgów w „zaborze pruskim” (od Gdańska przez Pomorze, Wielkopolskę, część rejencji wrocławskiej i większość opolskiej)⁵¹. RNKsC działając, w swoim przekonaniu, jako organ państwa polskiego, kontynuowała swoją działalność. Na posiedzeniach plenarnych podejmowano decyzje zarówno o charakterze politycznym, jak i prawotwórczym, Prezydium i podporządkowane jemu wydziały merytoryczne na bieżąco zarządzały polską częścią Śląska Cieszyńskiego. Wykonując ustalenia z 25 listopada 1918 r., przygotowano projekt rozporządzenia o utworzeniu Tymczasowego Rządu Krajowego w Cieszynie (przyjęty na posiedzeniu plenarnym RNKsC 18 grudnia 1918 r.). Projekt ten przesłano do Rady Ministrów i tam zaproponowano w nim dokonanie kilku zmian. Po ich dokonaniu projekt został zatwierdzony przez Tymczasowego Naczelnika Państwa⁵².

Ostatecznie Rząd Krajowy Księstwa Cieszyńskiego (RzKr) rozpoczął działalność 17 stycznia 1919 r.⁵³, ale już 23 stycznia musiał zawiesić swoją działalność wobec inwazji wojsk czeskich na polską część Śląska Cieszyńskiego. Ponownie Rząd Krajowy podjął działalność 4 marca 1919 r. i wykonywał swoje obowiązki aż do przybycia alianckiej Komisji Plebiscytowej w lutym 1920 r. Naczelnik rządu J. Michejda, informując 16 stycznia 1919 r. o rozpoczęciu działalności, tak zakreślił jego kompetencje: „Rząd Krajowy Księstwa Cieszyńskiego obejmuje wszelkie agendy administracyjne przysługujące wedle obowiązujących ustaw administracyjnych szefowi krajowej władzy politycznej względnie byłemu rządowi krajowemu w Opawie, dalej wydziałowi krajowemu w Opawie. Skutkiem tego zostaje zniesiony dotychczasowy podział administracji na administrację państwową i autonomiczną krajową”⁵⁴.

Czesi zaniepokojeni utrwalaniem władztwa RNKsC na wschód od linii z 5 listopada 1918 r. oraz zapowiedzianymi na 26 stycznia 1919 r. wyborami do Sejmu również na Śląsku Cieszyńskim rozpoczęli 23 stycznia działania zbrojne, zajmując, przejściowo, ponad połowę polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Wojska czeskie pokonane w bitwie pod Skoczowem poprosiły o zawieszenie walk 30 stycznia 1919 r. Korzystając ze wsparcia Francji, doprowadzili politycy czescy do zawarcia

⁵¹ W.L. Jaworski, *op. cit.*, s. 52 i 55.

⁵² AAN, zespół Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, t. 36, s. 7. Szczegółowo o tworzeniu Tymczasowego Rządu Krajowego w Cieszynie, por. B. Cybulski, *Geneza Rządu Krajowego Księstwa Cieszyńskiego (grudzień 1918-styczeń 1919)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. XXVIII, z. 2, s. 195 i n.

⁵³ Dopiero 14 stycznia 1919 r. RNKsC została oficjalnie powiadomiona przez premiera J. Moraczewskiego o zatwierdzeniu jej rozporządzenia o powołaniu rządu i zatwierdzeniu proponowanego naczelnika dra Jana Michejdy; tekst tego powiadomienia w: B. Cybulski, *Rząd Krajowy Księstwa Cieszyńskiego (1918-1920)*, „Studia Śląskie. Seria nowa” 1978, t. XXXIII, s. 265. Pismo to miało gryf poufności!

⁵⁴ *Ibidem*, s. 267.

rozejmu i wysłania do Cieszyna misji alianckiej mającej nadzorować rozejm⁵⁵. Niestety – dla strony polskiej – przyjęta linia rozejmowa przebiegała wzdłuż rzeki Olzy, co oznaczało faktyczne uniemożliwienie administracji polskiej wykonywania swoich praw między tą linią a linią z 5 listopada 1918 r. przebiegającą na zachód od linii demarkacyjnej. Polacy stracili wpływ na Zagłębie Karwińskie i część powiatu cieszyńskiego.

Powyższe wydarzenia miały istotny wpływ na status RNKsC. W połowie marca 1919 r. rząd polski zaakceptował status Księstwa Cieszyńskiego jako terenu spornego, a więc nie należącego ani do Czechosłowacji, ani do Polski (aż do ostatecznej decyzji granicznej) i uznał RNKsC jako suwerenny najwyższy organ na wschód od linii z 5 listopada 1918 r. RNKsC osiągnęła wówczas najwyższy status. Mogła samodzielnie administrować na tym obszarze, z wyłączeniem spraw wojskowych, szkolnictwa⁵⁶ i wymiaru sprawiedliwości⁵⁷, poprzez swoje wydziały merytoryczne i Rząd Krajowy, a także wydawać akty normatywne. Tę pełnię swobody administracyjnej i prawodawczej utrzymała RNKsC do końca stycznia 1920 r., tj. do przybycia do Cieszyna Międzynarodowej Komisji (Plebiscytowej).

Już od lutego 1919 r. członkowie RNKsC zaczęli obawiać się, że Czesi skoncentrowali swoje wysiłki na odzyskaniu całego byłego Śląska Cieszyńskiego i mają w tym względzie Francję za głównego sojusznika, a władze polskie w Warszawie są w tej sprawie cały czas w defensywie, co grozi Polakom mieszkającym na tym terenie włączeniem do Czechosłowacji. Wysunęli więc propozycję przeprowadzenia plebiscytu, bo przy tej formie decyduje czynnik etniczny. W wyniku skomplikowanych i długotrwałych rokowań ostatecznie Rada Najwyższa (zwana także Radą Pięciu: USA, W. Brytania, Francja, Włochy i Japonia) 27 września 1919 r. podjęła decyzję o przeprowadzeniu plebiscytu.

31 stycznia 1920 r. Komisja Plebiscytowa przybyła do Cieszyna i już 2 lutego oświadczyła, że przejmuje na terenie plebiscytowym (cały Śląsk Cieszyński) bezpośrednią władzę ustawodawczą i wykonawczą (administracja cywilna i wojskowa). W celu wykonywania władztwa administracyjnego Komisja powołała dwóch prefektów (dla części „czeskiej” dr. Michalika i dla „polskiej” Zygmunta Żurawskiego). Wprawdzie już po 2 lutego RNKsC została odcięta od jakichkolwiek decyzji przez Komisję Plebiscytową, ale jeszcze przez dwa miesiące musiała ona (komisja) podejmować decyzje w sprawach kompetencyjnych dotyczących spraw kolejowych, sądowych, górniczych, szkolnych, ponieważ to RNKsC była dotychczas organem II lub III instancji, a prefekt, przejmując obowiązki dotychczasowego naczelnika Rządu Krajowego, nie miał w tym zakresie uprawnień.

⁵⁵ 3 lutego 1919 r. zawarto w Paryżu umowę kończącą ten konflikt zbrojny i powołującą Komisję Międzysojuszniczą do jej przestrzegania; B. Cybulski, *Rada Narodowa...*, s. 69.

⁵⁶ B. Cybulski, *Początki polskiej administracji szkolnej na Śląsku Cieszyńskim po I wojnie światowej (listopad 1918-styczeń 1919 r.)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 612, „Prawo” 1985, t. CVI.

⁵⁷ B. Cybulski, *Sądownictwo Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1920*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 642, „Prawo” 1982, t. CX.

Nie zmieniło to jednak sytuacji RNKsC, która od początku lutego 1920 r. była już tylko platformą porozumienia polskich partii politycznych i organizacji społecznych. Wprawdzie nadal intensywnie działała na rzecz przyłączenia do Polski Śląska Cieszyńskiego, ale już wyłącznie jako współorganizator przygotowań ludności polskiej do głosowania w plebiscycie na rzecz Polski. Ostatecznie do plebiscytu nie doszło (Czesi zdawali sobie sprawę, że przyniesie on im bolesną porażkę i próbowali mu zapobiec). 28 lipca 1920 r. Rada Ambasadorów podjęła „samodzielną” decyzję o przebiegu granicy na Śląsku Cieszyńskim, przekazując Czechosłowacji 57% obszaru i 69% ludności Śląska Cieszyńskiego. Była to w sposób oczywisty decyzja skrajnie niekorzystna dla Polski, dość powiedzieć, że przebiegała na wschód od wszystkich wcześniej wyznaczonych: z 5 listopada 1918 r., linii demarkacyjnej z lutego 1919 r. i linii prefektur z lutego 1920 r. Mocarstwa zachodnie wykorzystały bezwzględnie moment, w którym Polska broniła się przez ofensywą bolszewicką (wojska te zbliżały się wówczas na przedpolu Warszawy!) i zdana była na pomoc tych państw.

Członkowie RNKsC kończyli swoją misję z poczuciem wielkiej krzywdy dokonanej na Polakach mieszkających na Śląsku Cieszyńskim (około 130 tys. z nich znalazło się w granicach Czechosłowacji – czyli większość!)⁵⁸.

3. Polski Sejm Dziełnicowy i Naczelna Rada Ludowa

Od 1848 r. dla Polaków mieszkających w Prusach miejscem, w którym spotykali się ich przywódcy, był Sejm Pruski, a po 1871 r. także niemiecki *Reichstag*, do których w każdym kolejnych wyborach wprowadzano kandydatów z list polskich. Wspólne wystąpienia w obronie ludności polskiej powodowały liczne kontakty również pozaparlamentarne. Powstawały polskie partie działające od Górnego Śląska po Pomorze i utrzymujące kontakty w polskimi politykami w Królestwie Polskim i w Galicji. Ta współpraca umożliwiła jesienią 1918 r. wspólne działania na rzecz przyłączenia do Polski terenów „byłej dzielnicy pruskiej”, czyli zamieszkałych w większości przez Polaków obszarów Górnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza oraz Warmii i Mazur.

Już 14 października 1918 r. posłowie polscy wydali odezwę wzywającą do budowania Polski Ludowej i organizowania powiatowych rad ludowych, na czele których miała stanąć Naczelna Rada Ludowa. 25 października 1918 r. w trakcie posiedzenia *Reichstagu* Wojciech Korfanty, w imieniu Koła Polskiego, oświadczył, że polscy posłowie opuszczają *Reichstag* i rozpoczynają działania na rzecz przyłączenia ich powiatów do Polski. Działający w konspiracji przed Niemcami Komitet Obywatelski (działający poprzez swój Wydział Wykonawczy) ujawnił się w końcu października i powierzył powołanemu przez siebie Komisariatowi (Wojciech

⁵⁸ Szczegółowo o przebiegu realizacji postanowień z 28 lipca 1920 r. oraz o powołaniu przez rząd polski na przyznanym obszarze nowych organów tymczasowych; por. B. Cybulski, *Komisarz Rządowy i Tymczasowa Komisja Rządowa Śląska Cieszyńskiego (1920-1922)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 583, „Prawo” 1982, t. CIII.

Korfanty, ks. Stanisław Adamski i Adam Poszwiński) doprowadzenie do powołania Naczelnej Rady Ludowej, która miała reprezentować wszystkich Polaków zamieszkujących w granicach cesarstwa niemieckiego.

A. Polski Sejm Dzielnicowy byłej dzielnicy pruskiej (Poznań 3-5 grudnia 1918 r.)

14 listopada 1918 r. Komisariat Naczelnej Rady Ludowej (NRL) ogłosił, że Sejm Dzielnicowy zbierze się w Poznaniu 3 grudnia t.r., a delegaci będą pochodzili z wyborów dokonywanych przez komisje wyborcze wyłonione przez polskie powiatowe Rady Ludowe. Bierne i czynne prawo wyborcze miała każda Polka i Polak, którzy ukończyli 20. rok życia. Jednego delegata na sejm wybierano spośród 2,5 tys. Polaków. Nad przebiegiem wyborów czuwały powiatowe komisje wyborcze, a wyborów dokonywano na zebraniach wyborczych.

Po przeprowadzonych wyborach mandaty otrzymały: z Wielkiego Księstwa Poznańskiego (formalnie z prowincji poznańskiej) – 523 osoby, z Pomorza (Prusy Królewskie) – 262 osoby, z Prus Książęcych (tu Warmia i Mazury) – 47 osób, ze Śląska – 431 osób, z „obczyzny” – 133 osoby (najwięcej, bo 70 osób z Berlina i okolic oraz z Westfalii i Nadrenii – 46 osób). W sumie wybrano 1396 osób!⁵⁹ Nie wszystkie mogły dojechać do Poznania, ale i tak w obradach Sejmu Dzielnicowego uczestniczyło około tysiąca delegatów.

W ciągu trzech dni obrad delegaci odnieśli się do wszystkich istotnych problemów, jakie stanęły przed tworzącym państwem polskim. Uzgodniono zarówno stosunek do formujących się władz polskich w Warszawie (wobec tego, że władze te nie pochodziły z wyborów, przejściowo ziemie byłego zaboru pruskiego miały być zarządzane przez NRL) i władz niemieckich (kategorycznie żądano nieingerowania przez władze i wojsko niemieckie pod groźbą wstrzymania dostaw żywności). Podczas ostatniego dnia obrad Sejmu (5 grudnia) dokonano wyboru 80 członków Naczelnej Rady Ludowej⁶⁰. Doprowadzenie do zebrania się Sejmu Dzielnicowego (przez Komisariat NRL), jego nie budząca żadnych wątpliwości reprezentatywność, wreszcie podjęte uchwały, w których zawarta została m.in. następująca deklaracja: „Przedstawiciele czterech milionów Polaków z Poznańskiego, Śląska, Prus Zachodnich, Pomorza, Warmii, Mazowsza Pruskiego i wychodźstwa osiadłego w Niemczech, wybrani na podstawie powszechnych wyborów bez różnicy płci, zebrali się w Poznaniu na Sejmie Dzielnicowym w dniach 3, 4, 5 grudnia, żeby dać wyraz swoim dążeniom narodowym, skierowanym do odbudowania

⁵⁹ Nazwiska wszystkich delegatów z podziałem na powiaty z których pochodzili, por. w: *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918 r.*, Poznań 1918, s. 106 i n.

⁶⁰ Księstwo Poznańskie reprezentowało w NRL 27 członków (z Władysławem Seydą, Wojciechem Trąpczyńskim i Władysławem Grabskim), Prusy Królewskie – 13 członków, Warmię – 2 członków, Mazowsze Pruskie [Mazury – B.C.] – 3 członków, Śląsk – 28 członków, „wychodźstwo po lewej stronie Łaby” – 4 członków, a z prawej strony Łaby – 3 członków (dwóch z Berlina i jeden z Hamburga); *ibidem*, s. 91-93.

wolnej, niepodległej, zjednoczonej Polski”⁶¹, były ogromnym sukcesem polityków polskich działających na terenie Niemiec.

Sejm Dzielnicowy stał się organem emancypacyjnym (o kompetencjach uchwałodawczych) dążącym do oderwania od Niemiec historycznych ziem polskich. Nie określił on precyzyjnie obszaru, który miał być włączony do Polski jako państwa nowego, pozostawił to do rozstrzygnięcia państwom Ententy, które wezwał do przysłania swoich reprezentantów. Sejm wyłonił także swoją emanację w postaci Naczelnej Rady Ludowej, która miała za zadanie faktyczne objęcie tych ziem, administrowanie nimi i obronę przed działaniami władz niemieckich. Wprawdzie na posiedzeniu Sejmu Dzielnicowego uchwalono, że będzie on zwoływany, gdy zajdzie taka potrzeba, ale do tego nie doszło. Przywódcy ludności polskiej w Niemczech (*vide*: skład Komisariatu NRL) i delegaci na Sejm Dzielnicowy byli przekonani, że uda się w sposób pokojowy, współdziałając z aliantami i tworzącym się rządem centralnym w Warszawie, doprowadzić do ustąpienia Niemiec z obszarów zamieszkałych w większości przez ludność polską. Już po kilku dniach przekonano się jednak, że zarówno urzędnicy niemieccy, jak i stacjonujące na spornych obszarach wojska niemieckie rozpoczęły działania zmierzające do spacyfikowania działań Sejmu i NRL.

B. Naczelna Rada Ludowa i jej organy wykonawcze

Po zamknięciu posiedzenia Sejmu Dzielnicowego zebrała się Naczelna Rada Ludowa i wybrała Komisariat NRL (organ wykonawczy NRL działający między posiedzeniami Naczelnej Rady Ludowej) w składzie: ks. Stanisław Adamski, Stefan Łaszewski, Wojciech Korfanty, Władysław Seyda, Józef Rymar i Adam Poszwiński.

Komisariat NRL, z siedzibą w Poznaniu, niezwłocznie przystąpił do tworzenia struktur administracyjnych zdolnych do faktycznego zarządzania Wielkopolską⁶². O ile na terenie Wielkopolski (Wielkie Księstwo Poznańskie, w systemie pruskim *Provinz Posen*) rozbudowana sieć polskich organizacji i rad ludowych dawała nadzieję na przejmowanie władzy w terenie, o tyle na Pomorzu i Śląsku sytuacja Polaków była dużo trudniejsza i należało się spodziewać, że bez interwencji państw Ententy i decyzji konferencji pokojowej nie uda się wydrzeć Niemcom tych obszarów. Dla Pomorza (z Gdańskiem) i Śląska powołano więc podkomisarjaty NRL mające prowadzić działalność na rzecz przyłączenia tych ziem do Polski.

Już w trzy tygodnie po swoim powstaniu NRL i jej komisariat musiały się zmierzyć z największym – jak się okazało – wyzwaniem, czyli walkami z Niemcami, które przerodziły się w powstanie obejmujące bardzo szybko cały obszar Wielkopolski.

Działający w konspiracji Komitet Obywatelski już kilka miesięcy wcześniej zakładał możliwość walki zbrojnej z Niemcami i poprzez swój Wydział Wykonawczy współpracował z tworzącymi się – też w konspiracji – polskimi organizacjami

⁶¹ *Ibidem*, s. 62.

⁶² Utworzono cztery wydziały Komisariatu NRL odpowiedzialne za bieżące działania zarządcze: Gospodarstwa Krajowego, Organizacji i Propagandy, Polityki i Wojska oraz Administracji i Sądownictwa; „Tygodnik Urzędowy Naczelnej Rady Ludowej” 1919, nr 1, s. 3.

o charakterze wojskowym. Jesienią 1917 r. utworzono Polską Organizację Wojskową zaboru pruskiego (POW), której struktury powstawały w wielu miejscowościach od Górnego Śląska po Pomorze. Już wcześniej polskie drużyny skautowskie prowadziły ćwiczenia o charakterze paramilitarnym. Od września 1918 r. bojówki POW dokonywały ataków na obiekty wojsk niemieckich w celu pozyskania broni. W wielu miejscowościach powstawały konspiracyjne oddziały Straży Obywatelskiej (od listopada działały już jawnie i na polecenie Komisariatu NRL zostały przekształcone w Straże Ludowe). W połowie listopada 1918 r. sformowano w Poznaniu dwie pierwsze kompanie piechoty złożone z POW-iaków i Polaków, którzy opuścili szeregi armii niemieckiej zdeorganizowanej przez powstające rady żołnierskie (w Niemczech trwały rozruchy rewolucyjne wywołane przez partie lewicowe). Także w innych miejscowościach Wielkopolski organizowane były załóżki następnych oddziałów polskich. Na narastające w Wielkopolsce nastroje antyniemieckie i incydenty Niemcy odpowiedzieli tworzeniem oddziałów *Heimatschutz-Ost*, a od 1 grudnia utworzeniem oddziałów *Grenzschutz*⁶³.

Do wybuchu powstania doszło 27 grudnia 1918 r. Dzień wcześniej do Poznania przybył Ignacy Paderewski wraz z kilkoma oficerami Entanty⁶⁴. Witali go członkowie Komisariatu NRL i tłumy Poznaniaków. Następnego dnia w Poznaniu odbyła się wielka manifestacja Polaków i kontrmanifestacja Niemców wsparta marszem niemieckich oddziałów do centrum miasta. Doszło do starć, w wyniku których oddziały POW zajęły – po krótkich walkach – gmach policji, dworzec kolejowy i kilka innych gmachów publicznych, zaś wojska niemieckie wycofały się do koszar. Komisariat NRL uznał, że starcia z Niemcami przerodziły się w powstanie i mianował kpt. Stanisława Taczaka wodzem powstania. Do połowy stycznia 1919 r. oddziały powstańcze działały w znacznym stopniu oderwane od dowództwa powstania. Były to oddziały ochotnicze złożone z osób walczących o wyzwolenie swoich najbliższych okolic z rąk niemieckich. Bardzo słabo zaopatrzone w broń ciężką, różnorodnie umundurowane, najczęściej zdobywały broń i amunicję w wyniku udanych ataków na niemieckie obiekty wojskowe i wygranych potyczek. Ich siłą było wielkie wsparcie otrzymywane od ludności polskiej, która przekazywała im żywność, konie, udzielała kwater, dokonywała zbiórek pieniężnych (oprócz wprowadzonej przez Komisariat NRL obowiązkowej daniny narodowej).

NRL właśnie w trakcie powstania spełniła wszystkie kryteria organu emancypacyjnego. Mieszkańcy Wielkopolski swoją postawą i wykonywaniem jej poleceń potwierdzili, że uważają ją i Komisariat NRL za swoje przedstawicielstwo, podległe jej rozkazom oddziały powstańcze – przekształcone w połowie stycznia 1919 r. w regularną armię (zarządzono pobór do tej armii) z zaproszonym przez NRL gen. Józefem Dowbor-Muśnickim jako jej dowódcą – walczyły skutecznie z oddziałami

⁶³ Protest NRL skierowany do rządu w Berlinie we sprawie działalności *Heimatschutz* w Wielkopolsce (9 grudnia 1918 r.); *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybór źródeł*, A. Czubiński, B. Polak (wybór i oprac.), Poznań 1983, s. 85.

⁶⁴ A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Zarys dziejów*, Warszawa-Poznań 1978, s. 162 i n.

niemieckimi o przejęcie Wielkopolski w celu włączenia jej do powstającego państwa nowego, czyli Polski. NRL decydowała, które przepisy niemieckie miały nadal obowiązywać na podległym jej terenie, wydawała także własne akty normatywne.

Po utworzeniu rządu I. Paderewskiego (16 stycznia 1919 r.) Komisariat NRL niezwłocznie zadeklarował pełne poparcie dla tego rządu i skierował do „naczelnika Piłsudskiego” list, w którym stwierdzał: „Witamy ten czyn Twój jako dowód myśli patriotycznej, widząc w nim ważny krok ku konsolidacji narodu. Głęboko przejęci wdzięcznością oświadczamy, że wspierać będziemy ustanowiony przez Ciebie rząd w zabiegach około stworzenia wielkiego i potężnego państwa”. Potwierdzeniem tej współpracy było skierowanie do walki o Lwów wydzielonego z Armii Wielkopolskiej oddziału pod dowództwem płk. Konarzewskiego w marcu 1919 r. Komisariat utrzymywał też ciągłe kontakty z Pomorzem i Śląskiem za pośrednictwem swoich podkomisariatów w Gdańsku i Gliwicach.

Ciężkie walki, toczone ze zmiennym szczęściem, trwały do 20 lutego 1919 r. mimo zawartego 16 lutego w Trewirze rozejmu (formalnie było to przedłużenie rozejmu z 11 listopada 1918 r. w Compiègne) obejmującego także zawieszenie walk w Wielkopolsce i ustanowienie linii demarkacyjnej odpowiadającej położeniu wojsk polskich i niemieckich w dniu 6 lutego 1919 r. Linia ta miała obowiązywać aż do ostatecznej decyzji granicznej ustalonej traktatem.

Wstrzymanie walk w Wielkopolsce było – jak się okazało – zakończeniem powstania wielkopolskiego, ale nie zakończeniem stanu zagrożenia wojennego. Gen. J. Dowbor-Muśnicki jako dowódca armii wielkopolskiej i podlegli mu oficerowie nadal formowali nowe jednostki armii, która w kwietniu 1919 r. liczyła już ok. 60 tys. żołnierzy stanowiących kadry 3. dywizji piechoty, brygady kawalerii (4 pułki ułanów), licznych brygad artylerii, 4 eskadr lotniczych i oddziałów pomocniczych (w tym batalionów łączności)⁶⁵.

Wobec narastającego zagrożenia nowym konfliktem zbrojnym z Niemcami 25 maja 1919 r. na wniosek gen. J. Dowbor-Muśnickiego armia wielkopolska została podporządkowana naczelnemu dowództwu wojska polskiego (do tego dnia armia ta podlegała Komisariatowi NRL)⁶⁶.

Podpisanie Traktatu Wersalskiego spowodowało uspokojenie nastrojów społecznych i trwające do stycznia 1920 r. rozmowy polsko-niemieckie, w których szczegółowo uzgadniano kwestie prawne związane z przejmowaniem administracji, sądownictwa⁶⁷, zatrudnieniem urzędników niemieckich (lub ich wyjazdem do Niemiec wraz z majątkiem ruchomym), sprawami aprowizacji i bezpieczeństwa. 1 sierpnia 1919 r. rozwiązana została Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu i jej Komisariat, a w ich

⁶⁵ J. Dowbor-Muśnicki, *op. cit.*, s. 686 i n.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 668. Komisariat NRL wprawdzie zadeklarował tego dnia przekazanie Armii Wielkopolskiej pod dowództwo Naczelnego Wodza, ale stało się to faktem dopiero 1 sierpnia 1919 r.; *ibidem*, s. 671.

⁶⁷ Na temat negocjacji polsko-niemieckich w sprawie przejmowania wymiaru sprawiedliwości, por. w: B. Cybulski, *Wpływ wytyczenia zachodniej granicy II Rzeczypospolitej na strukturę wymiaru sprawiedliwości w Polsce i w Niemczech*, „Dzieje Najnowsze” 1986, t. 18, nr 3-4, s. 55-79.

miejsce powołane zostało Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej, które formalnie było jednym z resortów rządu polskiego, ale faktycznie stanowiło swoistą delegaturę rządu na Wielkopolskę z dodatkowym zadaniem przygotowania polskiej administracji do przejścia Pomorza. Minister byłej dzielnicy pruskiej Władysław Seyda odpowiadał bezpośrednio przed prezesem Rady Ministrów⁶⁸. Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej zostało rozwiązane w kwietniu 1922 r. Od maja 1922 r. Wielkopolska stała się województwem zarządzanym na takich samych zasadach jak pozostałe części II Rzeczypospolitej.

NRL była więc polskim organem emancypacyjnym dla Wielkopolski od 5 grudnia 1918 r. do 31 lipca 1919 r. Państwo polskie, przejmując 1 sierpnia 1919 r. oficjalnie tę „dzielnicę”, pozostawiło faktyczne administrowanie Wielkopolską tym samym urzędnikom i urzędem, które podlegały dotychczasowej NRL. Bez żadnych wątpliwości należy stwierdzić, że to właśnie w Wielkopolsce, podobnie jak na Śląsku Cieszyńskim i w Galicji Zachodniej polskie organy emancypacyjne skutecznie doprowadziły do włączenia tych ziem do Rzeczypospolitej.

O znaczeniu dokonań omawianych wyżej wymienionych polskich organów emancypacyjnych na ostateczne rozstrzygnięcia graniczne zawarte w Traktacie Wersalskim może świadczyć stanowisko MSZ Francji przekazane Romanowi Dmowskiemu już 27 listopada 1918 r. przez Philippe’a Berthelota: „który oświadczył, że sprawa granic Polski jest ważniejszą dla Francji, jak sprawa Alzacji i Lotaryngii, że Francja w tej sprawie okaże całą pomoc, nie pozwalając na doktrynerskie rozstrzygnięcia Wilsona. Francji na rękę jest wszelkie *fait accompli* dokonane przez Polaków, przede wszystkim w sprawie zaboru pruskiego”⁶⁹.

Fakty dokonane będące dziełem polskich organów emancypacyjnych na terenach należących przed I wojną światową do Austro-Węgier i Niemiec miały decydujące znaczenie dla wielkich mocarstw podejmujących decyzje graniczne na Kongresie Pokojowym w Paryżu, a następnie przez Radę Ambasadorów.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

- Zespół Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, t. 36.
- Zespół Komitet Narodowy Polski, mikrofilm 20734.
- Zespół Rada Ministrów, protokoły posiedzeń, t. 4.

⁶⁸ Ustawa z 1 sierpnia 1919 r. o tymczasowej organizacji zarządu b. dzielnicy pruskiej (Dziennik Prawa Państwa Polskiego z 1919 r. nr 64). Minister W. Seyda od początku 1920 r. wydawał rozporządzenia dotyczące także przejętego Pomorza (Województwa Pomorskiego); *vide*: Dziennik Urzędowy Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej 1920, s. 48 i n.

⁶⁹ Protokół posiedzenia KNP z 28 listopada 1918 r.; AAN, zespół Komitet Narodowy Polski, *op. cit.*

Źródła drukowane

Dzienniki promulgacyjne i periodyki urzędowe:

Dziennik Praw Państwa Polskiego 1918 i 1919 r.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej 1920 r.

Tygodnik Urzędowy Naczelnej Rady Ludowej 1919 r.

Druki okolicznościowe

Druk Polskiego Zjazdu Politycznego w Moskwie, Piotrogród 1917.

Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, Poznań 1918.

Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybór źródeł, A. Czubiński, B. Polak (wybór i oprac.), Poznań 1983.

Literatura

Berezowski C., *Powstanie Państwa Polskiego w świetle prawa narodów*, Kraków 1934.

Białynia-Chołodecki J., *Boje o Lwów*, [w:] *W obronie Lwowa i Kresów Wschodnich*, Lwów 1926.

Biliński L., *Wspomnienia i dokumenty*, t. I. (1846-1914), Warszawa 1924.

Chlebowczyk J., *Nad Olzą*, Katowice 1971.

Cybulski B., *Geneza Rządu Krajowego Księstwa Cieszyńskiego (grudzień 1918-styczeń 1919)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. XXVIII, z. 2.

Cybulski B., *Komisarz Rządowy i Tymczasowa Komisja Rządowa Śląska Cieszyńskiego 1920-1922*, Acta Universitas Wratislaviensis No 583, „Prawo” 1982, t. CIII.

Cybulski B., *O Śląsk Cieszyński*, „Chrześcijanin a Współczesność” 1988, nr 4.

Cybulski B., *Początki polskiej administracji szkolnej na Śląsku Cieszyńskim po I wojnie światowej (listopad 1918-styczeń 1919 r.)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 612, „Prawo” 1985, t. CVI.

Cybulski B., *Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego (1918-1920)*, Opole 1980.

Cybulski B., *Rząd Krajowy Księstwa Cieszyńskiego (1918-1920)*, „Studia Śląskie. Seria nowa” 1978, t. XXXIII.

Cybulski B., *Sądownictwo Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1920*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 642, „Prawo” 1982, t. CX.

Cybulski B., *Wpływ wytyczenia zachodniej granicy II Rzeczypospolitej na strukturę wymiaru sprawiedliwości w Polsce i w Niemczech*, „Dzieje Najnowsze” 1986, t. 18, nr 3-4.

Czubiński A., Grot Z., Miśkiewicz B., *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Zarys dziejów*, Warszawa-Poznań 1978.

Dowbor-Muśnicki J., *Moje wspomnienia*, Poznań 2013.

Dzierzbicki S., *Pamiętnik z lat wojny 1915-1918*, Warszawa 1983.

Ehrlich L., *Prawo narodów*, Lwów 1927.

Grabski S., *Pamiętniki*, t. 2, Warszawa 1989.

Grodziski S., *Sejm Krajowy Galicyjski 1861-1914*, Warszawa 1993.

- Grot Z., *Pierwsi prezesi Koła Polskiego w sejmie pruskim (1849-1867)*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska” 1974, vol. XXIX, z. 17.
- Grzybowski K., *Galicja 1848-1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków-Wrocław-Warszawa 1959.
- Ihnatowicz I., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX w.*, t. 2, Warszawa 1971.
- Jaworski W.L., *Prawa Państwa Polskiego*, z. I, Kraków 1919.
- Jellinek G., *Ogólna nauka o państwie*, ks. III, Warszawa 1924.
- Kirkor-Kiedroniowa Z., *Wspomnienia*, t. 2, Kraków 1988.
- Kumaniecki K.W., *Odbudowa państwowości polskiej: najważniejsze dokumenty: 1912-styczeń 1924*, Kraków-Warszawa 1924.
- Lasocki L., *Wspomnienia szefa administracji Polskiej Komisji Likwidacyjnej i Komisji Rządzącej*, Szczecin 2019.
- Ptak M., *Polska Komisja Likwidacyjna wobec formujących się władz centralnych II Rzeczypospolitej (październik 1918-styczeń 1919)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 411, „Prawo” 1979, t. LXXIII.
- Ptak M., *Przejściowe ośrodki i organy władzy na ziemiach polskich zaboru austriackiego (1918-1921)*, [w:] *Okresy przejściowe – ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, Wrocław 2019.
- Romer E., *Pamiętnik paryski (1918-1919)*, Wrocław 1989.
- Seyda M., *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin 1931.
- Suleja W., *Próba budowy zrębów polskiej państwowości w okresie istnienia Tymczasowej Rady Stanu*, Wrocław 1981.
- Wakar W., *Rozwój terytoryalny narodowości polskiej*, cz. III, Kielce 1917.
- Wójcik Z.K., *Gen. Józef Haller (Haller de Hallenburg)*, [w:] *100 l. Niepodległej*, red. G. Strauchold, Wrocław 2018.
- Wójcik Z.K., *Gotowi na niepodległość?*, [w:] *Miasto waleczne. Przemysł w 100 rocznicę odzyskania niepodległości*, Warszawa 2018.

